

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej
i folwarku w Czernichowie.

Wysoki Sejmie!

Załatwiając sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o szkole rolniczej czernichowskiej, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 11. stycznia b. r. następujące uchwały:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do sprzedania karczmy wraz z gruntem położonej przy przewozie na Wiśle.

3) Dotychczasowy etat osób i plac grona nauczycielskiego w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie przestaje obowiązywać z dniem 1. stycznia 1896 i z tym dniem wchodzi w życie nowy etat (następuje szczegółowo wyliczony etat osób i plac, którego Wydział krajowy już nie powtarza).

Z wykonania tych uchwał, tudzież z czynności swoich dotyczących szkoły i folwarku w ciągu czasu, jaki upłynął od ostatniej sesji sejmowej, zdaje Wydział krajowy szczegółowo sprawę w niniejszem sprawozdaniu.

Szkoła.

W ubiegłym roku szkolnym 1895/6 liczyła szkoła czernichowska na początku 61 uczniów, z których 6 wystąpiło w ciągu roku, tak że z końcem roku było ich 55, mianowicie 20 na I., 21 na II., a 14 na III. roku. W terminie wyznaczonym przez Wydział krajowy zasiedli wszyscy do egzaminów rocznych, a kończący szkołę do egzaminu głównego przed komisjami egzaminacyjnymi, złożonymi z delegatów c. k. Rządu, Wydziału krajowego i kuratorji szkoły. Z ogólnej liczby 55 zdało egzamina z postępowaniem celującym 9 t. j. 16·3%, z postępowaniem bardzo dobrym 6 t. j. 10·9% i z postępowaniem dobrym 25 t. j. 45·4%; 11 t. j. 20% otrzymało pozwolenie poprawienia egzaminu z jednego przedmiotu po wakacyach, a 4 t. j. 7·2% nie uzyskało promocji. Ogółem tedy zyskało stopień przejściowy 40 uczniów (72·6%), warunkowo przejściowy 11 (20%), a tylko 4 (7·2%) pozostało bez promocji.

Obok zadowalniającej pilności i chwalebego przykładania się do nauk, czego dowodem przytoczone wyniki egzaminów, odznaczała się młodzież czernichowska w minionym roku zupełnie odpowiedniem zachowaniem się, odbijającym korzystnie od wybryków, jakich widownią bywał od czasu do czasu w ubiegłych latach zakład czernichowski. Skrupulatne sortowanie kandydatów zgłaszających się z prośbą o przyjęcie do szkoły, czujny dozór nad przyjętymi i natychmiastowe karzenie najmniejszych wykroczeń przeciw ogólnym przepisom szkolnym, przy taktownem postępowaniu tych, którym poruczono naukowe i moralne kierownictwo młodzieży, zapewnić powinny i nadal tej szkole tyle pożądanego w każdym zakładzie naukowym ład i spokój, a w dalszym ciągu przyczynić się do podniesienia i utrwalenia opinii o tych, którzy szkołę skończyli.

Do tego też celu zmierzają konsekwentnie wszelkie zarządzenia, jakie Wydział krajowy wprowadza w organizacyi szkoły czernichowskiej. I tak wprowadzono w bieżącym roku dla ulżenia Dyrektorowi w inwigilacyi młodzieży, a tem samem dla rozciągnięcia nad nią silniejszego nadzoru gospodarzy poszczególnych oddziałów, których z pomiędzy członków grona nauczycielskiego wyznacza Dyrektor na przeciąg roku szkolnego. Szczegółowa instrukcyja określa obowiązki gospodarzy klasowych i ich atrybucyę z uwzględnieniem i warowaniem praw Dyrektora jako naczelnego kierownika całego zakładu, odpowiedzialnego za jego naukowy i wychowawczy kierunek. Nadto wydane zostaną w najbliższym czasie, skoro wiadomą będzie opinia kuratoryi w tej sprawie, przepisy normujące tok praktycznych ćwiczeń, ich odpowiedni podział na okresy, wreszcie rozmiary dla każdego oddziału z osobna. Ćwiczenia te do niedawna dość luźnie traktowane, z chwilą systemizowania posady nauczyciela instruktora fachowo prowadzone, a obecnie przepisami w system ujęte uzupełnią i w tym kierunku wykształcenie młodzieży czernichowskiej, któremu często do pewnego stopnia słusznie zarzucano, że jest zbyt teoretycznym, a za mało uwzględnia przyszły zawód uczniów kończących szkołę.

Wreszcie ujednostajnionym będzie plan naukowy, który modyfikowany z biegiem lat w miarę zmieniania się prelegentów, dziś potrzebuje ponownie rewizyi i ścisłego rozgraniczenia pomiędzy poszczególnymi przedmiotami dla uchylenia wkraczania jednego nauczyciela w sferę drugiego, uczącego pokrewny przedmiot.

Zarządzenia te, bądź to już wydane, bądź też niebawem, a to po nadejściu opinii organu do tego nprawnionego, wydać się mające, dotyczą wyłącznie strony naukowej, która zyska tym sposobem zaokrąglenie, a przy ścisłym przestrzeganiu przepisów zupełnie odpowie celowi, jaki wytknięto szkole średniej rolniczej.

Obok strony naukowej zwracał też Wydział krajowy baczna uwagę i na stronę wychowawczą, którą uważa za równorzędną w szkole połączonej z internatem. Tu jest jedna rzecz, potrzebująca rychłej naprawy; faktem bowiem jest, że młodzież czernichowska w chwilach wolnych od zajęć szkolnych i od przygotowywania się na lekcye za mało ma miejsca, przeznaczonego dla rozrywek środków ku temu służących. Ograniczona na salę rekreacyjną, trudną w porze zimowej do opalenia, i na podwórzu szkolne, stanowiące zarazem dziedziniec folwarczny, nie ma ani tej swobody ruchów, jakiej w tym wieku potrzebuje, ani też możności zużycia wolnych godzin w sposób dla zdrowia odpowiedni, a zgodny z zasadami racjonalnego wychowania. Przebywa więc po salach naukowych, jedynych dla niej w porze dziennej dostępnych ubikacyach, zazwyczaj trawiąc wolny czas w bezczynności zatruwającej umysł i serce, coby nigdy nie miało miejsca, gdyby jej daną była możność godziwą i pożyteczną zabawą zajęcia wolnych chwil. Brak ten od dawna odczuwany nie uszedł uwagi Wydziału krajowego, jednakowoż usunięcie go przedstawiało dość znaczne koszta, których znów Wydział krajowy nie chciał wyłącznie na skarb krajowy przerzucić. Gdy jednak przypuszczać można, że skarb państwa przyjąłby na siebie połowę kosztów, postanowił Wydział krajowy przystąpić do zrealizowania myśli dawniej powziętej, o ile oczywiście Wysoki Sejm uzna projekt sam za odpowiedni, a wykonanie jego ze względu na przytoczone motywa za potrzebne i wskazane. Mianowicie zamierza Wydział krajowy — licząc się przytem z skromnymi rozmiarami terenu — zamienić tuż za gmachem szkolnym położoną i bezpośrednio doń przytykającą łączkę, ograniczoną z jednej strony młynówką, z drugiej drogą powiatową, a z trzeciej otwartą i graniczącą z posiadłościami włościan, na park i pourządzać w nim miejsca do gier towarzyskich na wolnem powietrzu. Rzecz sama w sobie nie przedstawiałaby

tych trudności natury finansowej, o których powyżej nadmieniono, gdyby nie zachodziła potrzeba: 1) zabezpieczenia samego terenu od zalewów młynówki w porze wielkiej wody na Wiśle, kiedy to woda spływająca młynówką, nie mogąc odejść do Wisły, bo tam spiętrzona woda wiślana zamknęła automa'yczną klapę umieszczoną u wylotu młynówki, gromadzi się nadmiernie i zatapia część przybrzeżną łączki; a 2) odpowiedniego ogrodzenia całego terenu i wcielenia go tem samem w obojętne zakładowe, poza które młodzieży umieszczonej w internacie nie może być wolno wydalać się. Spełnienie zaś tych dwóch warunków z doliczeniem kosztów samego urzędzenia pociągnie za sobą wydatek obliczony w przybliżeniu na 8.000 zlr. Z uwagi, że w budżecie r. 1897 prelinowano już znacznie większe wydatki jednorazowe, nie występuje Wydział krajowy w tym roku z stawowczą propozycją, lecz ogranicza się na teraz na skonstatowaniu tej potrzeby z tem, że w roku przyszłym, mając już odpowiedź c. k. Rządu w sprawie przyczynienia się ze skarbu państwa do kosztów tych robót, przedłoży pozytywne wnioski w tej mierze.

Przechodząc do spraw natury administracyjnej, pozwala sobie Wydział krajowy uzasadnić niektóre pozycje nadzwyczajnych wydatków, które zamieszczono w preliminarzu, a co do których w samem zestawieniu budżetowem odwołano się do wyjaśnień zawartych w sprawozdaniu o szkole. Dotyczy to specjalnie wydatków zamieszczonych w rubr. VI. poz. 22, 23, 24 i 25, a obejmujących łączną kwotę 10.550 zlr. Kwota ta przeznaczona jest w części na pokrycie wydatków już poczynionych, a wynikłych z wykonania przeróbek w starych budynkach, w części zaś na przeprowadzenie robót konserwacyjnych niezbędnych, jeżeli się w niedalekiej przyszłości nie ma ponieść znacznie zwiększonego wydatku. Do pierwszej kategorii należą wydatki na zbudowanie przejścia łączącego stary gmach z nowym i na przebudowanie połowy domu zwanego „leśniczówką“. Wydatki te powinny być właściwie być umieszczone w budżecie r. 1896 w tej wysokości, w jakiej one w rzeczywistości wypadły, jednakowoż Wydział krajowy, zestawiając ówczesny preliminarz, nie mógł ich przewidzieć, gdyż dopiero w trakcie wykonywania robót pokazało się, że znaczna część starych murów i starych belkowań uważana za dobrą i odpowiednią do prowadzenia na niej nowej partii murów i wiązań musi być usunięta i z gruntu przebudowana. Nie mogąc rozpoczętych robót przerwać w połowie, musiał Wydział krajowy na te przeróbki wydać znacznie więcej, aniżeli Wysoki Sejm, idąc za pierwotnem żądaniem Wydziału krajowego, w budżecie był przeznaczzył. Nie chcąc jednak wydatku tego pozostawić bez budżetowego pokrycia, a wykazać go tylko w zamknięciu rachunkowem jako przekroczenie, postanowił Wydział krajowy zdać o tem Wysokiemu Sejmowi szczegółowo sprawę i upraszać o przyznanie w budżecie r. 1897 dodatkowego kredytu, któryby posłużył tak na pokrycie tego siłą faktów spowodowanego niedoboru w kwocie 7.100 zlr., jako też wydatku w kwocie 1.000 zlr. poniesionego na odrestaurowanie mieszkania dyrektora w starym budynku.

Do drugiej kategorii wydatków nadzwyczajnych, t. j. tych, które w r. 1897 ponieść trzeba, należą wydatki zamieszczone w poz. 23, 24 i 25, obejmujące łączną kwotę 2.450 zlr. Są to wydatki prelinowane na nowe pokrycie dwóch dachów na domach mieszkalnych i na rekonstrukcję miejsc ustępowych w gmachu szkolnym. Roboty pierwsze, t. j. pokrycie dachów, muszą być nieodzownie wykonane w roku przyszłym, jeżeli się nie chce dopuścić do uszkodzenia wiązania dachowego, roboty zaś drugie, t. j. rekonstrukcja miejsc ustępowych, jest ze względów sanitarnych wprost nagłą. Dlatego też nie wahał się Wydział krajowy, mimo że rubryka jednorazowych wydatków przerosła w tegorocznym preliminarzu przeciętną wysokość, wstawić i tych jeszcze wydatków, bo jest przeświadczony, że tym sposobem ochrania fundusz krajowy od daleko znacznie większych wydatków w przyszłości. Kończąc na tem rzecz o kwestjach budżetowych, przechodzi Wydział krajowy do omówienia jeszcze spraw personalnych.

W sprawach tych ma Wydział krajowy przedewszystkiem do zaznaczenia, że stosownie do zapowiedzi, umieszczonej w zeszłorocznem sprawozdaniu, obsadził definitywnie posadę dyrektora, nie zajęta od września r. 1894, a tylko zastępczo piastowaną początkowo przez Dra Birkenmajera, następnie przez ks. kapelana Jelonka.

Na posadę tę uznał Wydział krajowy kierownika niższej szkoły rolniczej w Horodence, p. Romana Bastgena, za najodpowiedniejszego, a gdy i c. k. Ministerstwo rolnictwa, mające w sprawach nominacji zastrzeżony głos, udzieliło p. Bastge-

nowi wyjątkowo dyspenzy od przedłożenia dowodów uzdolnienia wymaganych dla średnich szkół i tem samem zgodziło się na jego mianowanie, powołał go Wydział krajowy na posadę dyrektora w Czernichowie dekretem z dnia 10. lipca l. 35845.

W składzie reszty członków ciała nauczycielskiego zmian w osobach nie było, z prowizorycznie mianowanych otrzymali stabilizację pp. Kornel Radziewanowski i ks. kapelan Jelonek, ten ostatni za zgodą przełożonej władzy duchownej. t. j. książecego biskupiego konsystorza w Krakowie. Wreszcie nadmienia jeszcze Wydział krajowy, że nauczyciela hodowli, p. Piotrowskiego, który otrzymał dla rekonwalescencyi przedłużenie urlopu na pół roku, zastępuje docent dublańskiej szkoły wyższej p. Karol Malsburg.

F o l w a r k.

Wykonując uchwałę pod 2 przytoczoną, która Najwyższem postanowieniem z 30. czerwca otrzymała sankcję monarszą, upoważnił Wydział krajowy Dyrekcję szkoły do sprzedania karczmy, położonej przy Wiśle, bazarowi miejscowego Kółka rolniczego, reflektującemu od dłuższego czasu na ten budynek. Skutkiem tej sprzedaży, jak niemniej skutkiem tego, że i drugą starą karczmę w rynku położoną oddał Wydział krajowy do bezpłatnego użytku ks. kapelanowi Jelonkowi, który tam pragnie założyć ochronkę, odpadł niewielki czynsz, jakie budynki te folwarkowi przynosiły, lecz zarazem ubył znaczny wydatek, jakiby folwark musiał na ich gruntowną restaurację ponieść.

Ubył również nieznaczny dochód 40 złr., jaki przynosiła kuźnia tuż przy drodze na pryncypalnym miejscu położona. Znajdowała ona się już w tym stanie, że trzeba ją było albo zupełnie znieść, albo z gruntu przebudować. Gdy jednak nie było żadnych widoków na uzyskanie wyższego czynszu po przebudowaniu, a dotychczasowy czynsz wcaleby nie odpowiadiał kosztom budowy, zważywszy nadto, że miejsce umieszczenia jest celowi zupełnie nieodpowiednie, postanowił Wydział krajowy kuźnię zupełnie usunąć.

Z bieżącym rokiem upływał kontrakt, jaki zawarła była w swoim czasie spółka niemieckich przemysłowców o eksploatacyę wikliny. Kontraktu tego, jako niedogodnego ze względu na zawarowaną porę ciągnięcia w chwili pędzenia soków i niekorzystnego ze względu na tenutę, oznaczoną ryczałtowo za całą przestrzeń eksploatowanej plantacyi, postanowił Wydział krajowy nie odnawiać, lecz starać się o uzyskanie korzystniejszych warunków w obu kierunkach, a gdyby się to nie powiodło, prowadzić eksploatacyę w własnej administracyi. Po dłuższych rokowaniach zawarł w końcu Wydział krajowy z p. Antonim Oborskim kontrakt trzyletni. mocą którego p. Oborski nabywa na wagę wszystką wyciętą wiklinę, placąc po 1 złr. 65 ct. za 1 q. niezgradzonej i nad 50 cm. dłuższej wikliny, zaś za krótszą i sękatą po 80 ct. Obliczając w przybliżeniu (próba pierwszego roku wykaże dokładną ilość) roczną produkcyę na 2.000 q., spodziewa się Wydział krajowy uzyskać znacznie wyższy dochód od dotychczasowego i nadziei tej dał wyraz w odnośnej pozycyi preliminarza dochodów folwarcznych.

Piec wapienny, który jest od dłuższego czasu wydzierżawiony, zużył się i przepalił tak, że potrzebuje wewnątrz nowego płaszcza z cegły ogniotrwałej i gruntownej reperacyi. Wydatek z tem połączony wyniesie 500 złr., taką też kwotę jako jednorazowy wydatek wstawiono w odnośną pozycyę wydatków.

Wreszcie podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że spełniając jego polecenie, zaciągnął w Banku krajowym na hipotekę Czernichowa pożyczkę w kwocie 6.500 złr., przeznaczoną na budowę domu, i że w wydatkach przyszłorocznych figuruje z tego tytułu nowa pozycya z kwotą 304 złr. na spłatę przypadających rat amortyzacyjnych.

Odwołując się wkońcu co do szczegółów gospodarstwa samego do załączonej relacyi Administracyi folwarku i przedkładając % sprawozdanie Dyrekcyi za ubiegły rok szkolny, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za r. 1896 o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

2) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 8.100 złr. na pokrycie wydatków powstałych z budowy przejścia łączącego stary gmach z nowym, z przebudowania „Leśniczówki“ i z adaptacji mieszkania dla dyrektora.

3) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 2.450 złr. na pokrycie dachów w dwóch domach mieszkalnych i na rekonstrukcyę miejsc ustępowych w gmachu szkolnym.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 11. grudnia 1896.

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Edward Jędrzejowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.



Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie za rok szkolny 1895|6.

Już w zeszłorocznym swem „Sprawozdaniu“ uważała Dyrekcyja za swój obowiązek zwrócić uwagę Wysokich władz szkolnych na trudności wynikające z niedostatecznego ustalenia planu naukowego tutejszej szkoły, a mianowicie na brak szczegółowego planu, któryby podawaną uczniom naukę wiązał w jednolitą i organiczną całość, któryby pozwolił treść i zakres poszczególnych przedmiotów ściśle określić, a tem samem zapobiedz zbyt niemu wkraczaniu jednej nauki w dziedzinę nauk pokrewnych.

W obecnym stanie rzeczy arcyważna ta sprawa pozostawioną jest niemal wyłącznie indywidualnym zapatrywaniom każdego z uczących; nie zadziwi też pewno, iż skutkiem tego zdarzać się może i rzeczywiście niekiedy się zdarza, że pewne partie naukowe bywają przez różnych profesorów, względnie docentów o różnych czasach dwa a może i trzy razy uczniom wykładane — niezawsze z jednakowego punktu widzenia — inne zaś lubo bardzo pożądane, ani razu nie są wyłożone.

W ścisłym związku z tem pozostaje sprawa rozkładu godzin na poszczególne lata i półrocza, która to sprawa tak długo ustalić się nie da, dopóki szczegółowy plan naukowy, oparty na normach czy to zasadniczego ogólnego planu naukowego (t. z. ministeryalnego z roku 1885), czy też na zmienionych w r. 1890, nie otrzyma zatwierdzenia Wysokich władz zwierzchnich i nie nabędzie przez to mocy obowiązującej.

Dyrekcyja świadoma tych trudności, poświęciła zaraz z początkiem upłynionego roku szkolnego wspólnie z kollegium nauczycielskiem uwagę tej żywotnej kwestyi — albowiem na pierwszym posiedzeniu zastanawiało się grono nauczycielskie, czy w bieżącym roku szkolnym ma się trzymać planu naukowego, t. z. ministeryalnego, czy też ma ułożyć rozkład godzin na podstawie planu przez Władze niezatwierdzonego, a w rzeczywistości praktykowanego od dłuższego czasu. Po przeprowadzeniu dyskusyi nad tą sprawą uchwalono trzymać się, jak w roku zeszłym ostatniego planu. W przeciwnym razie mogłyby powstać liczne trudności przy układaniu rozkładu godzin, a nawet mogłoby się zdarzyć, że pewne przedmioty na drugim i trzecim roku nie byłyby wyczerpane, albowiem plan pierwszy (ministeryalny) różni się od planu praktykowanego w ostatnich latach głównie w ilości godzin, przeznaczonych na różne nauki.

Grono nauczycielskie.

1) Dyrektor — posada nieobsadzona.

2) Zastępca Dyrektora Kapelan i katecheta ks. Władysław Jelonek, przewodniczący kollegium nauczycielskiego, przełożony nad internatem, nauczyciel religii, języka i literatury polskiej, zawiadowca biblioteki i czasopism, gospodarz roku I-go, przewodniczący Rady szkolnej miejscowej, udzielał nauki 9 godzin tygodniowo.

3) Profesor Ludwik Birkenmajer, doktor filozofii, nauczyciel matematyki i fizyki wraz z meteorologią i klimatologią, zawiadowca gabinetu fizycznego i miejscowej

stacyi metereologicznej, docent fizyki matematycznej w c. k. Uniwersytecie, członek c. k. komisji fizyograficznej, członek korespondent Akademii Umiejętności w Krakowie, udzielał nauki w 11 godzinach tygodniowo.

4) Profesor Konrad Kubl, nauczyciel budownictwa miejskiego, rysunków, miernictwa, melioracji i mechaniki rolniczej, zawiadowca gabinetu budownictwa, miernictwa i mechaniki, był asystent c. k. Szkoły politechnicznej i c. k. szkoły realnej we Lwowie, udzielał nauki w 14 godzinach tygodniowo.

5) Profesor Franciszek Stefczyk, doktor filozofii, nauczyciel języka niemieckiego, historii, geografii, statystyki rolniczej i ustaw agrarnych. Członek głównego Zarządu Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie i Rady nadzorczej Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, oraz kierownik praktycznych kursów handlowych w Czerniewie, udzielał nauki w 13 godzinach tygodniowo.

6) Profesor Mieczysław Piotrowski, nauczyciel anatomii z fizjologią zwierząt, dalej hodowli zwierząt domowych, zawiadowca zbiorów: hodowlanego, zootomicznego, rybackiego i mleczarskiego, kierownik pracowni zootomicznej i mleczarskiej (bawił przez przeciąg całego roku na urlopie).

7) Profesor Mikołaj Wojciechowski, nauczyciel administracji i taksacji wraz z rachunkowością oraz ekonomii społecznej. Członek Towarzystwa leśno-rolniczego dla powiatów Biała i Żywiec, był kierownik krajowej niższej Szkoły rolniczej w Kobiernicach, udzielał nauki w 13 godzinach.

8) Profesor Leon Nowakowski, doktor filozofii i Magister nauk przyrodzonych b. Szkoły głównej warszawskiej, nauczyciel botaniki, zoologii i mineralogii, b. nauczyciel szkół średnich rządowych w Królestwie Polskim, był dyrektor szkoły technicznej w Lublinie, udzielał botaniki, zoologii i mineralogii w 10 godzinach tygodniowo, zawiadywał zbiorami historii naturalnej i ogrodem botanicznym, oraz kierował pracownią roślinno-fizjologiczną, jak niemniej miejscową stacją oceny nasion.

9) Profesor Jan Szczyński Sikorski, był asystent i zastępca nauczyciela rolnictwa w krajowej wyższej Szkole rolniczej w Dublanach, udzielał nauki rolnictwa w 15 godzinach tygodniowo, zawiadywał zbiorem i pracownią rolniczą, jak niemniej polem doświadczalnym.

10) Profesor Kornel Radziewanowski, nauczyciel chemii ogólnej i rolniczej, oraz technologii chemicznej, zawiadowca laboratorium chemicznego, członek Towarzystwa imienia Kopernika, udzielał nauki w 9 godzinach tygodniowo.

D o c e n i.

1) Andrzej Walentowicz, doktor wszech nauk lekarskich, profesor c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, prezes krakowskiego Towarzystwa lekarskiego, członek kilku Towarzystw naukowych, udzielał weterynaryi, oraz kierował ćwiczeniami z zakresu tej nauki w 2 godzinach tygodniowo. W półroczu zimowym wykladał w zastępstwie chorego profesora Piotrowskiego anatomię i fizjologię zwierząt w 3 godzinach tygodniowo.

2) Stanisław Remin, nadleśniczy dóbr Krzeszowieckich JW. hr. Andrzeja Potockiego, udzielał nauki encyklopedyi leśnictwa w dwóch godzinach tygodniowo w ciągu jednego półrocza.

3) Alojzy Rużyczka, był kierownik miejscowy Szkoły ogrodniczej, udzielał nauki ogrodnictwa, sadownictwa, jakoteż uprawy chmielu i wikliny koszykarskiej w 2 godzinach tygodniowo w ciągu jednego półrocza.

4) Karol Malsburg, docent krajowej wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach, udzielał w zastępstwie chorego profesora Piotrowskiego nauki hodowli zwierząt domowych i mleczarstwa w 8 godzinach tygodniowo.

Instruktor do robót praktycznych, oraz administrator folwarku.

Władysław Ancuta udzielał praktyki gospodarskiej w 6 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym, w 8 godzinach tygodniowo w półroczu letnim.

Prefekt internatu, oraz nauczyciel gimnastyki.

Mieczysław Różański.

Kancelarya Dyrekeji.

Zastępca Dyrektora ks. Władysław Jelonek (jak wyżej).
Kasyer zakładu Stanisław Eminowicz, pensyonowany ck. major ad honores.
Sekretarz Dyrekeji Bolesław Zadorecki.

Lekarz zakładowy.

Dr. Gustaw Malinowski.

Lustracya zakładu.

W ciągu roku szkolnego 1895/6 odbyli następujący przedstawiciele zwierzchnich Władz szkolnych lustracyę zakładu:

30. listopada 1895 r. członek Wydziału krajowego, radca Dr. Józef Wereszczyński.

19. grudnia 1895 r. c. k. radca dworu, delegat c. k. Namiestnictwa Kazimierz Laskowski, członek kuratoryi Szkoły.

24. stycznia 1896 r. Dr. Antoni Górski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezes kuratoryi Szkoły.

9. kwietnia 1896 r. wiceprezes kuratoryi Szkoły, poseł na Sejm krajowy, Karol Czech.

2. maja 1896 r. Jego Ekseleneya JWPan Stanisław hr. Badeni, Marszałek krajowy.

2. maja 1896 r. Dr. Antoni Górski (jak wyżej).

16. czerwca 1896 r. c. k. radca Rządu Struszkiewicz.

26. czerwca 1896 r. członek Wydziału krajowego Edward Jędrzejowicz, ck. radca dworu Laskowski i wiceprezes kuratoryi Karol Czech.

27. czerwca 1896 r. radca Jędrzejowicz, prezes kuratoryi Dr. Antoni Górski, członek kuratoryi szkoły, Ludwik Seeling.

Ważniejsze rozporządzenia władz.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 12. lipca 1895 L. 20.853 zatwierdza kosztorys budowy domu dla dwóch profesorów.

Tenże pismem z dnia 4 sierpnia 1895 L. 47.582 poleca dyrekeji, aby wezwała p. Zadoreckiego, sekretarza do sporządzenia inwentarza Szkoły dla użytku Wysokiego Wydziału krajowego.

Tenże pismem z dnia 23. sierpnia 1895 L. 54.846 donosi dyrekeji o rozpisanii konkursu na posadę profesora chemii.

Świetna kuratorya Szkoły pismem z dnia 16. września 1895 L. 682 poleca wykład chemii rolnej profesorowi Sikorskiemu do końca roku szkolnego 1895/6.

Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z 16. września 1896 r. L. 57.690 porucza p. Karolowi Malsburgowi, docentowi krajowej wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach ndzielenie nauki chowu zwierząt domowych i mleczarstwa na roku II. i III. w zastępstwie chorego profesora Piotrowskiego.

Świetna kuratorya Szkoły pismem z dnia 11. listopada 1896 r. L. 708 porucza wykład nauki gospodarstwa stawowego na rok III. profesorowi Wojciechowskiemu w zastępstwie chorego profesora Piotrowskiego.

Ta sama pismem z 11. listopada 1895 L. 713 wzywa dyrekeję, by przedłożyła wypracowany „Regulamin robót praktycznych“ uczniów, tudzież instrukcyę dla gospodarzy klas do dalszego Jej urzędowania. Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 15. kwietnia 1896 r. L. 45.974 upoważnia dyrekeję do oddania karczmy położonej w rynku, ks. kapelanowi Jelonkowi do bezpłatnego użytku — na urządzenie na razie czytelnicy, a kiedyś ochronki.

P e r s o n a l i a .

Wysoki Wydział krajowy zawiadamia dyrekcję, że w miejsce Wp. Homolacza, prezesa kuratorji, który dla nadwątlonego zdrowia z godności delegata Wydziału krajowego w kuratorji zrezygnował, mianuje swoim delegatem WPana Karola Czecha, posła na Sejm krajowy, a WPana Ludwika Seelinga tegoż zastępcą w kuratorji Szkoły.

Świętna Kuratorja zawiadamia Dyrekcję, że profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Antoni Górski został wybrany prezesem, a p. Karol Czech jego zastępcą w kuratorji Szkoły.

Pismem z dnia 11. lutego 1896 L. 4.209 przesyła Wysoki Wydział krajowy dekreta całemu kolegium nauczycielskiemu, a zarazem zawiadamia Dyrekcję, że na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. stycznia 1896 r. stała płaca profesorów jakoteż i dodatek aktywalny znacznie podniesione zostały.

Dekretem z dnia 10. września 1895 L. 44.006 Wysoki Wydział krajowy zamianował p. Władysława Anetę prowizorycznym instruktorem do robót praktycznych w tutejszej Szkole i zarazem administratorem miejscowego folwarku, a dekretem z dnia 11. lutego 1896 r. L. 4.209 stabilizował go na tej posadzie.

Dekretem z dnia 22. października 1895 L. 67.000 Wysoki Wydział krajowy zamianował p. Kornela Radziewanowskiego, asystenta przy katedrze chemii organicznej w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim profesorem chemii i technologii chemicznej w tutejszej Szkole.

Profesor Mieczysław Piotrowski otrzymał z powodu złego stanu zdrowia przedłużenie urlopu rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 10. stycznia 1896 r. L. 82.685 do końca roku szkolnego 1895/6.

Temże samem pismem Wysoki Wydział krajowy porucza udzielanie nauki hodowli zwierząt domowych na roku II. i III. p. Karolowi Malsburgowi, docentowi wyższej Szkoły dublańskiej.

Dekretem z dnia 11. lutego 1896 L. 420 stabilizował Wysoki Wydział krajowy p. Mieczysława Różańskiego na posadzie prefekta internatu.

Dekretem z dnia 27. lutego 1896 r. L. 12.392 stabilizował Wysoki Wydział krajowy ks. Władysława Jelonka na posadzie kapelana i katechety.

Profesor Dr. Stefczyk otrzymał przyznany rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 21. kwietnia 1896 L. 24.474 pierwszy dodatek pięcioletni, począwszy od 14. kwietnia 1896 r.

Profesor Mikołaj Wojciechowski otrzymał rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z daty 24. kwietnia 1896 r. L. 25.211 drugi dodatek pięcioletni, począwszy od 1 maja 1896 r.

Dekretem z dnia 10. lipca 1896 r. L. 35.845 zamianował Wysoki Wydział krajowy p. Romana Bastgena, kierownika krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence stałym dyrektorem w Czernichowie.

Prace kolegium nauczycielskiego.

W ubiegłym roku szkolnym odbyło kolegium nauczycielskie ogółem 16 posiedzeń.

Na posiedzeniach zajmowało się grono nauczycielskie klasyfikacją uczniów z zachowania się i pilności, rozkładem godzin na półroczje zimowe i letnie, oraz rozkładem egzaminów.

Najważniejszą sprawą, która zajęła kilka posiedzeń, było uregulowanie cenzur i zmiana dziennika klasowego, jakoteż i zmiana dzienników klasyfikacyjnych.

Wkońca zajmowało się kolegium poleceniem podań uczniów na stypendya, oraz uwolnienie od opłaty czesnego.

Frekwencya uczniów.

(Daty dotyczące liczby uczniów, religii, pochodzenia, wieku, przygotowania naukowego przed wstąpieniem do Zakładu, egzaminów i pobieranych stypendyów).

- 1) Wpisano z początkiem roku szkolnego :
- | | |
|-----------|-------------------|
| na rok I. | 25 uczniów |
| „ II. | 22 „ |
| „ III. | 14 „ |
| razem | <u>61 uczniów</u> |
- 2) Z tych było eksternistów :
- | | |
|--------------|---------|
| na roku III. | 1 uczeń |
|--------------|---------|
- 3) Z tych było :
- | | |
|-------------------------|------------|
| a) religii rzym. kat. | 58 uczniów |
| b) „ gr. kat. | 1 „ |
| c) wyznania helwickiego | 1 „ |
| d) „ augsburskiego | 1 „ |
- 4) Między nimi byli :
- | | |
|---------------------------------------|------------|
| synowie a) właścicieli dóbr ziemskich | 39 uczniów |
| b) „ mniejszych posiadł. | 2 „ |
| c) dzierżawców | 3 „ |
| d) prywat. oficyalistów | 4 „ |
| e) urzędników | 10 „ |
| f) przemysłowców | 2 „ |
| nadto g) externistów | 1 „ |
- 5) Wiek uczniów nowo wpisanych :
- | | |
|--------------------|-----------|
| 16 lat | 1 uczeń |
| 17 „ | 8 uczniów |
| 18 „ | 12 „ |
| do tego repetentów | 4 „ |
- 6) Ukończyli nauki przed wstąpieniem do Zakładu :
- | | |
|-----------------------------|------------|
| a) prywatnego przygotowania | — |
| b) z 3 klasą gimnazjalną | 1 uczeń |
| c) z 4 „ | 16 uczniów |
| d) z 5 „ | 4 „ |
- 7) Przyjęto na rok I. na podstawie :
- | | |
|----------------------------|-----------|
| a) wstępnych egzaminów | 8 uczniów |
| b) przedłożonych świadectw | 13 „ |
| c) repetentów | 4 „ |
- 8) Wystąpiło w ciągu roku :
- | | |
|-----------|------------------|
| z roku I. | 5 uczniów |
| „ II. | 1 „ |
| razem | <u>6 uczniów</u> |
- 9) Z pozostałych przystąpiło z końcem roku do egzaminu :
- | | |
|------------|-------------------|
| na roku I. | 20 uczniów |
| „ II. | 21 „ |
| „ III. | 14 „ |
| razem | <u>55 uczniów</u> |
- 10) Z 20 uczniów roku I. złożyło egzamina :
- | | |
|--|-----------|
| a) z postępem celującym | 2 uczniów |
| b) „ bardzo dobrym | 2 „ |
| c) „ dobrym | 10 „ |
| d) do egzaminu poprawczego po wakacjach
przypuszczono | 3 „ |
| e) powtarzać rok I. zezwolono | 7 „ |
| f) reprobowano bez prawa powtarzania | 1 „ |

11) z 21 uczniów roku II-go złożyło egzamina:	
a) z postępowaniem celującym	1 uczniów
b) „ „ bardzo dobrym	3 „
c) „ „ dobrym	9 „
d) do egzaminu poprawczego przypuszczono	7 „
e) z postępowaniem niedostatecznym z prawem powtarzania	1 „

12) z 14-tu uczniów roku III. złożyło egzamina roczne:	
a) z postępowaniem celującym	6 uczniów
b) „ „ bardzo dobrym	1 „
c) „ „ dobrym	6 „
d) z poprawką	1 „

13) z ukończonych uczniów roku III-go:	
a) złożyło egzamin główny	13 „
z tych b) z odznaczeniem	6 „
c) reprobowano na rok	1 „

Stan zdrowotny w zakładzie należał do pomyślnych.

Stypendya pobierało ogółem uczniów szkoły czerniechowskiej 13-tu a mianowicie:

a) z fundacyi sp. Jana Maciagi	o rocznych 300 zlr.	3 ucz.	900 zlr.
b) „ „ Piotra Więclawskiego	„ 150	3 „	450 „
c) „ „ Tomasza Bodziocha	„ 100	4 „	400 „
d) „ „ Napoleona Jeleńskiego	„ 200	2 „	400 „
e) „ „ Agenora hr. Gołuchowskiego	„ 200	1 „	200 „
Razem			2350 zlr.

Od czesnego zwolnił Wysoki Wydział krajowy:

w I. półroczu szkolnem na roku II-gim	2 uczniów
„ „ „ „ III-cim	6 „
w II. „ „ „ „ I-ym	6 „
„ „ „ „ III-cim	6 „

Jak z jednej strony Dyrekeya poczuwa się do miłego obowiązku podnieść z zadowoleniem i uzuananiem, iż należytości szkolne w ubiegłym roku były regularnie uiszczane przez rodziców i opiekunów uczniów, tak z drugiej strony z przykrością zaznaczyć musi, że wyrównanie zaległości z ubiegłych lat szkolnych sprowadzało jej wiele trudności od stron interesowanych i mimo kilkakrotnych upomnień z polecenia Wysokiego Wydziału krajowego wystosowanych do dłużników, nie mogła Dyrekeya wszystkich zaległości ściągnąć i musiała z rozporządzenia Wys. Wydziału krajowego oddać ściągnięcie tychże adwokatowi krajowemu Dr. Ablamowiczowi w Krakowie.

Kronika Zakładu.

Już w ustępie „Lustracya Zakładu“ Dyrekeya zaznaczyła, że JE. Marszałek krajowy raczył zwiedzić tutejszą szkołę. W czasie swego pobytu Jego Ekscelencya zwiedzał szczegółowo internat i folwark zakładowy; zwracał uwagę na rozmaite braki jakie jeszcze w tutejszym zakładzie mają miejsce, mimo ciągłych i hojnych ofiar kraju.

Obecnością swoją zaszczylił wykłady pięciu profesorów i przysłuchiwał się z zajęciem odpowiedziom uczniów.

Rok szkolny jak i dawniej rozpoczął się solennem nabożeństwem w kaplicy Zakładowej, odprawionem przez miejscowego kapelana szkoły w dniu 2. września. W dwóch dniach następnych odbyły się egzamina wstępne i poprawcze. Gospodarzami na poszczególnych latach byli: na roku I-szym ks. kapelan Jelonek, na roku II-gim profesor Sikorski a wreszcie na roku III-cim profesor Wojciechowski.

Zaraz na początku ubiegłego roku szkolnego miała Dyrekeya do walczenia z trudnością zapełnienia luki kilkudziesięciu tygodniowo godzin nauki, wynikającej z nieobecności chorego profesora hodowli p. Piotrowskiego, jakoteż z powodu nominacyi p. Karola Trochanowskiego profesorem w wyższej szkole realnej w Stanisławowie. Z prawdziwym uzuananiem i wdzięcznością poczuwa się Dyrekeya do miłego obowiązku podnieść gorliwość pozostałych członków grona nauczycielskiego w spełnianiu

swoich obowiązków, albowiem profesorowie rozebrali wszystkie wakujące godziny pomiędzy siebie, zapelniając je lekcjami zastępczemi. Dopiero z przybyciem pp. Malsburga i Radziewanowskiego, nauka weszła na normalne tory — kiedy pierwszy 7. października 1895 r. objął z polecenia Wysokiego Wydziału krajowego (jak wyżej) wykłady nauki hodowli zwierząt domowych i mleczarstwa a drugi 4. listopada 1895 roku wykłady chemii na roku I-szym a technologii na roku III-cim. Z dniem 13. września 1895 r. opuścił p. Karol Trochanowski posadę profesora chemii i technologii w tutejszej szkole z żalem żegnany przez młodzież i swoich kolegów w służbie.

Zarząd „Macierzy Szkolnej“ dla księstwa cieszyńskiego, zaprosił szkołę tutejszą na obchód uroczystego otwarcia gimnazjum polskiego w Cieszynie w dniu 18. września 1895 r. Zaproszenie to podała Dyrekcya do wiadomości kollegium nauczycielskiego na posiedzeniu. Grono nauczycieli większością głosów uchwaliło wziąć udział w tej uroczystości, ale kilkakrotne odkładanie tego obchodu nie pozwoliło Dyrekcji spełnić uchwały Grona nauczycielskiego; Dyrekcya przesłała tylko listownie gorące życzenia wszelkiej pomyślności dla tego zakładu naukowego tak ważnego dla całej Polski.

Zaproszona Dyrekcya przez kierownika praktycznych kursów handlowych w Czernichowie dr. Stefczyka, do wzięcia udziału w uroczystości otwarcia tychże, przez usta zastępcy dyrektora ks. Władysława Jelonka złożyła stosowne życzenia rozwoju tej nowo powstałej instytucji. Dyrekcya z wdzięcznością podnosi, że po raz pierwszy Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa udzieliło zasiłku w kwocie 200 złr. dla jednego abiturienta tutejszej szkoły pochodzącego z Galicyi, na odbycie praktyki gospodarskiej i na zwiedzenie wzorowo administrowanych gospodarstw w kraju.

Wysoki Wydział krajowy na przedstawienie Dyrekcji wyjednał zasiłek ten abiturjentowi Mauryemu Chwalibogowskiemu, byłemu uczniowi, który odbywa praktykę w dobrach JWnego hr. Andrzeja Potockiego, położonych w Galicyi. Dyrekcya chcąc mieć dowód jak obdarzony skorzystał z nadanego mu zasiłku, zobowiązała go do wypracowania krótkiego sprawozdania z praktyki jakoteż z odbytych wycieczek naukowych w tychże majątkach, któreto sprawozdanie przesłała do wiadomości Wysokiego Wydziału krajowego.

Wysoki Wydział krajowy zawiadomił Dyrekcję pismem z dnia 11. lutego 1896 roku L. 9786 że Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa i w tym roku na Jego żądanie zarezerwowało pewną kwotę dla jednego abiturienta tutejszej szkoły celem wysłania go na odbycie praktyki gospodarskiej. Na mocy tego pisma przedstawiła Dyrekcya abiturienta Włodzimierza Olszewskiego, który ukończył trzeci rok nauki z odznaczeniem.

W niedzielę i święta uroczyste słuchali uczniowie mszy św. w kaplicy zakładowej, której inwentarz dzięki ofiarności rozmaitych osób jużto z Krakowa już też miejscowych, wzbogacił się cennymi darami potrzebnymi do odprawiania nabożeństwa.

Z funduszu objętego budżetem na rok 1896 zakupiła Dyrekcya „Fisharmonium“ za 125 złr. Przed mszą św. miewał w każdą niedzielę exhorty ks. kapelan.

Jak i po inne lata tak i w tym roku szkolnym urządziła młodzież tutejsza tradycyjny muzykalno-wokalny wieczorek poświęcony pamięci Adama Mickiewicza, oraz bohaterów walczących o niepodległość Ojczyzny. Stosownie do okoliczności przemówienie ks. kapelana, zagrzewające młodzież do pracy, miłości Boga i Ojczyzny, zakończyło tę wzniosłą i każdemu sercu polskiemu nader miłą uroczystość.

Z początkiem Wielkiego tygodnia odbyli uczniowie rekolekcje pod przewodnictwem jednego z OO. Jezuit w ks. Adamskiego, poczem przystąpili wszyscy do spowiedzi i komunii św. wielkanocnej. Oprócz tego według przepisów internatowych odbyła się spowiedz uczniów w październiku 1895 r.

Ferye zaś z powodu świąt Wielkiejnocy trwały przez resztę Wielkiego tygodnia do dnia 8. kwietnia włącznie. Dla nieprzewyciężonych trudności paszportowych młodzież pochodząca z Królestwa spędziła je w Zakładzie.

Egzamina półroczne z fizjologii roślin, anatomii i fizjologii zwierząt a wreszcie ustaw agrarnych, odbyły się w dniach 30. i 31. stycznia br. w obecności delegata kuratorji Wgo p. Edwarda Janczewskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wynik tych egzaminów wypadł bardzo pomyślnie, prócz jednego ucznia reprobowanego z jednego przedmiotu, wszyscy inni odpowiedzieli wymaganiom egzaminatorów.

Egzamina roczne odbyły się na wszystkich trzech latach od 15. do 22. czerwca br. a posiedzenie ogólnej klasyfikacji rocznej w dniu 23. czerwca.

W jednej części tych egzaminów wzięli udział c. k. radca Rządu Władysław Struszkiewicz i delegat kuratorji Stanisław Chrzęszczewski starszy inżynier krajowy.

23. czerwca zakończono rok szkolny uroczystem nabożeństwem a po odbytem posiedzeniu klasyfikacyjnem, rozdaniem świadectw uczniom roku I-go i II-go. Abiturycenci pozostali jeszcze przez pięć dni w Zakładzie, tak, że ostatecznie rok szkolny został zamkniętym 28. czerwca. W dniu tym udali się wszyscy abiturycenci do Krakowa, gdzie nazajutrz przed zupełnym rozjazdem, odprawił ks. kapelan Jelonek mszę św. na ich intencję w kaplicy Wazów w katedrze na Wawelu i po ojcowsku na dworcu kolejowym wszystkich pożegnał.

Z prawdziwą przyjemnością podnosi Dyrekeya na tem miejscu, że kilku uczniów III-go roku przystąpiło z własnej woli do spowiedzi i Komunii św. przed rozpoczęciem egzaminu głównego, który odbył się w dniach 26. i 27. czerwca br. przy udziale członka Wydziału krajowego rady Edwarda Jędrzejowicza, członków kuratorji c. k. rady Dworu Kazimierza Laskowskiego, profesora Uniwersytetu dra Antoniego Górskiego, Karola Czecha i Ludwika Seelinga.

Egzamin ten zaszczytlili swoją obecnością zasłużony prezes Towarzystwa okręgowego rolniczego Jan Skirliński i obywatel ziemski p. Gustaw Dąbski. Do egzaminu głównego przystąpiło 13 uczniów zwyczajnych i 1 eksternista.

Z tych złożyli egzamin: Kazimierz Cyprysiński, Zygmunt Grodecki, Edward Gutteter, Bohdan Małachowski (z odznaczeniem), Roman Nowak, Włodzimierz Olszewski, (z odznaczeniem), Waclaw Płoski, Tadeusz Świecki (z odznaczeniem), Zygmunt Szeptowski, Jan Tołłoczko (z odzn.), Maksymilian Walewski, Ludwik Zembrzusi (z odznac.) i eksternista Józef Froń (z odznac.). Jeden abiturycient został reprobowany z dwóch przedmiotów na rok.

Sam nadzwyczajnie chlubny wynik z egzaminu, daje najlepszy dowód, że młodzież nie tylko wzorowo przykładała się do nauki — ale ukochała ją, słuchając z przejęciem się, wykładów swoich profesorów. Nagrody z fundacyi śp. Napoleona Jeleńskiego, pierwszą w kwocie 60 złr., przyznała świetna Kuratorja na wniosek Dyrekeyi i komisji egzaminacyjnej abiturycientowi Janowi Tołłoczce a drugą w kwocie 30 złr. Bohdanowi Małachowskiemu, którzy stosownie do warunków fundacyi prócz celujących postępów w naukach zasadniczych odznaczyli się znajomością historii literatury polskiej.

W myśl §. 20 statutu organizacyjnego szkoły — uczeń, który po zdaniu egzaminu głównego, przebył rok jeden w obowiązkach gospodarskich na praktyce otrzymuje świadectwo główne t. z. dyplom. Takie dyplomy w ciągu ubiegłego roku szkolnego otrzymali: Stanisław Błędowski, Stanisław Teliga, Jan Hempel, Stanisław Mycawka, Władysław Olszewski, Maryusz Golcz, Bolesław Skalski, Adam Nencki, Henryk Gałecki, Władysław Corossi, Seweryn hr. Grabowski, Waclaw Biernacki, Zygmunt Drewnowski, Mieczysław Marusiński, Zygmunt Łempicki, Stanisław Petka, Franciszek Dzielski, Józef Barysz, Stefan Czermiński, Bohdan Popławski, Stanisław Sobolewski i Edmund Wasilkowski.

W końcu Dyrekeya nadmienia, że na mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 31. maja 1895 l. 34318 zgłosił się na dniu 21. października 1895 do egzaminu kwalifikacyjnego na praktycznego gospodarza p. Juliusz Eigner, administrator dóbr hr. Kazimierza Łubińskiego w Krakowcu. Na podstawie wyników egzaminu pisemnego i ustnego z przedmiotów fachowych, uznała kandydata komisja egzaminacyjna jednogłośnie za dostatecznie uzdolnionego do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa wiejskiego.

W maju rb. zwiedzał szkołę tutejszą i folwark poseł na Sejm krajowy Wny pan Artur Cielecki. Z zajęciem pytał się podpisanego o rozmaite szczegóły, tyczące się Zakładu. Wny pan Artur Cielecki upamiętnił swój pobyt w Czernichowie podarkiem dla tutejszego folwarku przysłaniem jednej loszki yorkschire, za co Dyrekeya składa Mu winne podziękowanie.

Jak już w sprawozdaniu szkolnem z przeszłego roku zaznaczyła Dyrekeya, kolegium profesorów zajmowało się wypracowaniem instrukcyi dla prefekta internatu, dla gospodarzy klasowych, jakoteż sprawą uregulowania cenzur i praktyki gospodarskiej. Z tych dwie ważne instrukcye po przeprowadzeniu pewnych zmian zatwierdzone zostały przez Wysokie Władze szkolne a mianowicie: instrukcya dla gospodarzy klas

pismem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 25. kwietnia b. r. l. 17355 a sprawa uregulowania cenzur pismem tegoż z dnia 25. kwietnia br. l. 17355.

W roku bieżącym pośredniczyła Dyrekcya przy umieszczeniu ukończonych uczniów tutejszej szkoły na praktykę gospodarską po majątkach w kraju, przyczem stwierdza, iż liczba zgłoszeń właścicieli dóbr ziemskich zwracających się w tym celu do Dyrekcji była znacznie większą od ilości kandydatów poszukujących umieszczenia, co najlepiej świadczy o odpowiednim przygotowaniu ukończonych wychowanków szkoły do zawodu gospodarstwa wiejskiego. W końcu Dyrekcya zaznacza, że p. Aucta mianowany (jak wyżej) instruktorem do robót praktycznych i administratorem folwarku, rozpoczął spełnianie obowiązków swoich — przepisanych dekretem w dniu 1. listopada 1895 r.

Zbiory, muzea i laboratoria.

Zbiór geograficzno-historyczny. W roku szkolnym 1895/6 zakupiono: Hickmann's Geogr. Statistisches Taschenatlas, Petermann's Mittheilungen z r. 1895 i cztery zeszyty za r. 1896.

Amand Schweiger Lerchenfeld, geografia powszechna ilustrowana zeszyt od 34 do 46 - słownik geograficzny zeszytów 8. Heck, mapa ścienna do Historji polskiej, Gustawicz, mapa ścienna Europy z II-giej połowy XVI. wieku.

Laboratorium chemii ogólnej.

Laboratorium chemii ogólnej zostało przeniesione w rb. do innego pomieszczenia, rozszerzone, zaopatrzone w nowe stoły dla uczniów i digestorya. Uczniowie I-go roku pracowali w drugim półroczu dwie godziny tygodniowo: wykrywali jakościowo ważniejsze kwasy i zasady wzięte pojedynczo, jakoteż w formie ciał złożonych odpowiednio dla nich przygotowanych.

Laboratorium technologiczne.

W laboratorium technologicznem, które wraz z laboratorium chemii ogólnej przeniesiono w roku bież. do innego pomieszczenia, uczniowie III roku pracowali dwie godziny tygodniowo w ciągu dwóch półroczy. Oznaczali wartość ziemniaków co do zawartości skrobi zapomocą wagi Reimana i solną metodą Krokera, — zawartość azotu w mące żytniej i nawozach sztucznych metodą Kjehldala, — zawartość kwasów w zacierze w hołowicy i occie zapomocą analizy miarowej; oznaczali twardość wody studziennej zapomocą rozczywn mydła potasowego, zawartość tłuszczu w mące przenej metodą ekstrakcyjną i skrobi w niej zapomocą rozczywn Fehlinga (metoda R. Sachsa), zawartość alkoholu i ekstraktu w piwie.

Zbiór technologiczny.

Do zbiorn technologicznego zakupiono aparat do wywiązywania gazów systemu Wartha.

Gabinet chemii ogólnej.

Z dotacyi na gabinet chemii ogólnej zakupiono w roku 1895/6 stelarz żelazny Bunzena, szczypec żelazne, dwie konewki blaszane na wodę, garnek z blachy białej, rezerwoar cynkowy do aparatu dystylacyjnego. Uzupełniony brak naczyń szklanych i porcelanowych jako to: kolb, kubków, probierek, misek porcelanowych i t. d. Sprowadzono w tym samym celu odpowiednią ilość przetworów chemicznych, potrzebnych do ćwiczeń laboratoryjnych.

Z dotacyi na laboratorium chemii ogólnej pokryte zostały częściowo koszta prenumeraty czasopisma „Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft“, zakupiono też dzieło „Lehrbuch der Agricultnr chemie“ — R. Sachse.

Gabinet fizyki i stacya meteorologiczna.

Prócz zapisanych kilku narzędzi do tego zbioru (głównie z nauki o ciepłe i hydrostatyki) tudzież kilku specjalnych książek podręcznych, sprawiono za większą część szczupłej dotacyi tych zbiorów niektóre sprzęty, jakie po przesiedleniu się do obszerniejszego lokalu w budynku szkolnym okazały się niezbędnymi. Przy tej sposobności otrzymała też i stacya meteorologiczna szafę stosowną na pomieszczenie tak narzędzi zapasowych jakoteż i znacznie już narosłego zasobu materyalów do klimatografii miejscowej. Zarządzono również reperatury niektórych starszych narzędzi (dawny barometr Kappeller'a sprawiony jeszcze w roku 1882 itp.

W dzisiejszym stanie tutejszy gabinecik fizyczny ma pomieszczenie dostateczne na wieloletni przeciąg czasu i pod tym względem zawiadowca jego nie występuje z żadnym dezyderatem. Atoli cztery gołe ściany pokoju (pierwszego) przeznaczonego do demonstracyi fizycznych dla uczniów wołają o zastawienie ich, już nie amfiteatrem jaki widzieć można po salach fizyki w każdym gimnazjum choćby najuboższem, to bodaj jakim takim urządzeniem, któreby pozwoliło uczniom siedzącym (a nie gromadnie stojącym i głowami sobie niezasklaniającym, demontrować rzecz na stole doświadczalnym stosownie urządzonym. Ławki czy krzesła, stół wspomniany, kilka konsol, okiennice wewnętrzne do przyciemniania małej salki itp, oto sprzęty których sprawienia niepodobna pokryć ze szczupłego „ordinarium“ budżetowego (100 zł.), chyba by się obdłużyć na rok następny, a samym zbiorom przez rok lub dwa niczego nie przysporzyć. Z tych powodów Dyrekcyja uznając w pełnej mierze przedstawienia dotyczącego wstawiła w preliminarz roku 1897 „extraordinarium“ 150 zł. na rok jeden i najsilniej przemawia za jego przyznaniem.

Stacya meteorologiczna kończy we wrześniu b. r. (1896) dwudziesty rok swego nieprzerwanego istnienia i działalności. Wyrosła w r. 1876 ze skromnych początków (narzędzia pożyczone z razu przez c. k. komisję fizyograficzną) jest dziś zaopatrzoną dostatecznie w narzędzia, które niezawsze figurują po inwentarzach stacyj we większych nawet miastach (termograf, barograf). Spostrzeżenia nasze publikuje jak w latach ubiegłych, c. k. Komisya fizyograficzna w swych sprawozdaniach; jedna ich i to najciekawsza część (obserwacye na obu rejestrujących narzędziach) spoczywające dotąd w rękopisie, będzie po wydaniu — jak mniemamy — ważnym przyczynkiem do klimatologii zachodniej części naszego kraju. Na wzmiankę zasługuje wreszcie wyznaczenie dla Czernichowa dokładnej wartości natężenia siły ciężkości ziemskiej, jakie wykonał profesor fizyki w (w październiku 1895 r.) pięknym i kosztownym aparatem wypożyczonym nam uprzejmie przez Dyrekcyję c. k. Obserwatorium krakowskiego.

Zbiór hodowlany

powiększony został pięcioma działami a mianowicie:

- Gassbner-Pferdezucht,
- Hamersten-Physiolog. Chemie,
- Nathusius-Unterschiede zw. d. morgen. und abendländ. Pferdegruppe.
- Oettingen-Vollblutpferd,
- Hahn-Die Haustiere.

W darze od Wysokiego c. k. Ministerjum rolnictwa otrzymał zbiór hodowlany sześć pięknych kolorowych rycin bydła alpejskiego, część cennej publikacyi p. tyt. „Album der Rinderacen der oesterreichischen Alpenländer.

Zbiór mleczarski.

Do zbioru tego zakupiono przyrząd Gärbera do bezpośredniego oznaczenia tłuszczu w mleku.

Ze względu na to, że profesor nauki hodowli i mleczarstwa p. Piotrowski pozostawał cały rok szkolny na urlopie — zbiory i muzea pozostające pod jego zarządem jak hodowlany, zootomiczny, mleczarski, rybacki nie zostały powiększone, tak jak na to dotacya oznaczona w budżecie tegorocznym pozwala. Zastępca tegoż docent

Malsburga ze względu na tymczasowy charakter swej czynności nauczycielskiej w tutejszej szkole, pozostawia znaczne zapasy kasowe do rozporządzenia właściwego profesora, któremu urlop z dniem ostatniego czerwca się kończy. Co się zaś tyczy przebiegu nauki hodowli i mleczarstwa to odbywała się ona w ramach przyjętego planu naukowego przy pomocy środków demonstracyjnych, jakie dostarczają przedewszystkiem zbiory i laboratoria szkolne — a następnie stajnia obora i chlewnia folwarczna.

Zbiór weterynaryjny.

Z powodu nieobecności profesora Walentowicza docenta weterynaryi przy tutejszej szkole Dyrekeya nie może dokładnie podać przybytków tegoż jakoteż i szczegółów tyczących się przebiegu nauki samej. Dodatkowo Dyrekeya przesze później jak otrzyma pewne dane od tegoż profesora.

Muzeum rolnicze.

Dla pomieszczenia zbiorów obstałowano dwie nowe szafy. Uporządkowanie zbiorów może jednak nastąpić dopiero po przeniesieniu do odpowiedniego lokalu, który dotąd jeszcze nie jest wyrestaurowanym. Dla ćwiczeń z uczniami zakupiono lupy i pinetty, same jednak ćwiczenia będą mogły się odbywać dopiero po przeniesieniu zbiorów do nowego lokalu.

Pracownia rolnicza i stacya kontrolna dla nawozów i pasz.

Dzięki nadzwyczajnym dotacyom w r. b. uzupełniono aparaty i odczynniki niezbędne do analiz a mimo nieodpowiedniego pomieszczenia i braku dygestoryum wykonano w pracowni cały szereg prac analitycznych. Prócz prób kiełkowania, oznaczeń skrobi w ziemniakach i cukrowych burakach, wykonano 56 rozbiorów analitycznych dla ston a to zarówno analiz ziemi jak nawozów sztucznych makuchów kielków i otrębów. Brak odpowiedniego pomieszczenia dygestoryów wodociagn i używanie spirytusu jako materiału do palenia powoduje nadzwyczajne ograniczenie w ilości prac analitycznych wymagających w tych warunkach kilkakrotnie dłuższego czasu niż w pracowniach choćby najskromniej urządzonych.

Skoro jednak pracownia zostanie przeniesioną do odpowiedniego lokalu i uzyska odpowiednie uposażenie, będzie mogła spełnić swe zadania i stanie się równie użyteczną dla szkoły jak i szerszego ogółu gospodarzy. Zaufauię, jakim się cieszy tutejsza stacya, wzrasta z rokiem każdym a świadczy zarówno liczba nadsyłanych do stacyi próbek jak i liczna korespondencya wyrażająca pełne uznanie dla prac przez stacyę wykonanych.

Pole doświadczalne.

Ponieważ i w roku bieżącym przestrzeń wyznaczona na pole nie została jeszcze opróżnioną ze szkólek na niej hodowanych, a środki jakimi instytucya ta rozporządza, nie pozwoliły na należyte ogrodzenie pola, niemożna więc było zacząć żadnych prób naukowych. Próby aklimatyzacyjne kilku nam polecanych roślin, oraz próby użyteczności roślin przestanych do wypróbowania przez krajowych hodowców nasion są w toku a sprawozdanie z dotychczasowych czynności na polu w swoim czasie zostanie drukiem ogłoszone.

Laboratorium roślinno-fizyologiczne.

Prenumerowano „Botanische Zeitung“ i „Zeitschrift für Pflanzenkrankheiten“ W złączonej z laboratorium roślinno-fizyologicznem stacyi oceny nasion zbadano ogół-

lem 68 próbek nasion nadesłanych przez firmy kupieckie i kółka rolnicze, z których oznaczono siłę kiełkowania dla 61 próbek w 27 zaś próbkach z powyższej liczby poszukiwano zawartość kianianki.

Zbiór narzędzi i machin rolniczych.

Do „Muzeum machin i narzędzi rolniczych“ zakupiono z dotacyi na rok ubiegły, model kartoflarki, konstrukcyi Kobylińskiego, jednokolnej żniwiarki Johnstona z aparatem odkładającym i 4 młynki do czyszczenia i srotowania zboża systemu Röber-Wurtha a mianowicie: Ideal, Cuscute, Triumph i przetrząsacz ziarna przy oddzielaniu części obcych.

Biblioteka i czasopisma.

W ciągu roku szkolnego 1895/6 przybyło do biblioteki 92 dzieł w 135 tomach, bądź z zakupna jako też z darowizny a to: w następujących działach inwentarza biblioteki:

- Z działu I-go „Teologia“ zakupiono 1 dzieło,
 „ „ III. „Język literatura i sztuka“ zakupiono 4 dzieła w 5 tomach.
 „ „ IV. „Beletrystyka“, zakupiono 33 dzieła, w 46 tomach z tych 18 w 20 tomach zakupiono z dobrowolnych składek uczniów.
 „ „ V. „Historya powszechna i polska“, przybyło 11 dzieł w 22 tomach z tych dwie książki w 2 tomach otrzymała biblioteka w darze od Akademii Umiejętności w Krakowie.
 „ „ VII. „Matematyka“ przybyła 1 książka w 1 tomie dar wydawcy.
 „ „ VIII. „Nauki przyrodnicze kupiono dwie książki w 2 tomach.
 „ „ IX. „Gospodarstwo wiejskie“ kupiono 10 książek w 14 tomach.
 „ „ X. „Technologia“ kupiono 2 książki w 2 tomach.
 „ „ XIV. „Podręczniki szkolne“ przybyło 13 książek w 17 tomach z tych dwie kupiono, reszta pochodzi z darów uczniów.
 „ „ XV. „Wydawnictwa peryodyczne“, przybyło 10 książek w 20 tomach, z tych 5 pochodzi z daru Akademii Umiejętności w Krakowie.
 „ „ XVII. „Atlasy“ przybyło 5 z tych 3 w darze Akademii Umiejętności.

Stan innych działów (II, VI, XI, XII, XIII, XVI.), został niezmiennym.

Z daru Wysokiego Wydziału krajowego otrzymała biblioteka „Rocznik statystyki przemysłu i handlu krajowego“.

Z daru Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa „Berichte über den Stand der Saaten und des Hopfenbaues. Ornis, „Internationale Zeitschrift für die gesammte Ornithologie“. — „Organ des permanenten internationalen ornithologischen Comites“ (roczników 3.).

W roku 1895 były prenumerowane następujące pisma peryodyczne: „Czas“, „Wiener landwirthschaftl. Zeitung“, „Landwirthschaftliche Jahrbücher“, „Die landwirthschaftlichen Versuchstationen“, „Botanisches Centrallblatt“, „Naturwissenschaftliche Rundschau“, „Journal d'Agriculture pratique“, „Zeitschrift für Meteorologie“, „Ziemianin“, „Tygodnik rolniczy“, „Rolnik szląski“, „Rolnik“, „Przegląd weterynarski“, „Milch Zeitung“, „Gorzelnik“, i „Deutsche landwirthschaftl. Presse“. Nadto niektóre zbiory, względnie laboratoria prenumerowały z własnych fundusów inne jeszcze publikacye peryodyczne jak: „Botanische Zeitung“, „Forschungen auf dem Gebiete der Agriculturphysik“, „Der illustrierte Thierfreund“, „Oesterreichische Molkerei Zeitung“, „Stein der Weisen“.

Ogólna liczba wszystkich dzieł znajdujących się w bibliotece tutejszej wynosi 2.269 a tomów 2838.

Na ręce kasyera Zakładu złożyli nowo wstępujący uczniowie na dział IV. „Belestryka“ 32 zł. 50 ct., za które, jak już poprzednio zaznaczono, zakupiono 18 dzieł w 20 tomach.

W roku bieżącym z powodu podniesienia dotacyi o 100 zł., do kwoty 400 zł., biblioteka szkolna zostanie zaopatrzona znacznieszą liczbą dzieł zawodowych, przez co choć w części wymagania nauki się zadowolni.

Jak z powyższego wykazu pism peryodycznych wynika, że same ściśle fachowe, można było ze szczuplej na ten cel przeznaczonej dotacyi prenumerować. Nie mogło być mowy o pismach literackich, których brak, w obec miejscowych stosunków Czernichowa oddalonego od ruchu naukowego, literackiego i ułatwień, jakich pod tym względem dostarczają miasta, dotkliwie daje się uczuwać.

Przy tej sposobności Dyrekeya nadmienia, że biblioteka szkolna została wzbogacona przez zakupno znacznej i nader ważnej publikacyi „Encyklopedia rolnicza“ (wydawana staraniem i nakładem Muzeum i przemysłu rolnictwa w Warszawie) której dotąd wyszło 59 zeszytów.

W końcu nadmienia Dyrekeya, że książki jak w innych tak i w tym roku szkolnym przez ks. kapelana a zarazem bibliotekarza między godziną 10 a 12 prawie w każdą niedzielę wypożyczane bywały.

W ubiegłym roku szkolnym wypożyczyli uczniowie około 400 książek a z tych w znacznej części dzieł treści zawodowej.

Wycieczki naukowe.

Z początkiem roku szkolnego odbyły się dwie większe wycieczki naukowe z uczniami roku III. pod przewodnictwem pp. Sikorskiego i Wojciechowskiego. Pierwsza z nich miała na celu zwiedzenie wystawy bydła we Wiedniu oraz połączonej z nią wystawy nasion i produktów gospodarskich nawozów i narzędzi rolniczych. Druga miała na celu poznanie gospodarstw w powiecie gorlickim. Dzięki uprzejmości i gościnności JWgo Hr. Skrzyńskiego, PP. Olszewskiego, Więckowskiego i Dembowskiego, uczniowie mieli sposobność poznać gospodarstwo w Zagórzanach, Sietnicy, Rzepieniku, Rozembarku i Siarach jak niemniej kopalnię rafinerji nafty, oraz fabrykę kwasu siarkowego w Gorlicach. Wycieczka ta dzięki wyczerpującym objaśnieniom bądź samych Właścicieli bądź administratorów pojedynczych folwarków i zarządów zwiedzanych instytucji przemysłowych przyniosła bardzo obfite korzyści.

Na tle zebranych dat odbyły się konwersatorya, w których przedyskutowano wszelkie szczegóły wymagające bliższego objaśnienia.

Wycieczka ta trwała cały tydzień, pozostawiając w umyśle młodych rolników wiele ciekawych wiadomości.

Dnia 12. marca 1896 r. wyjechali uczniowie roku III-go r., pod przewodnictwem profesora technologii p. Radziewanowskiego na wycieczkę naukową do Piekar, majątku pana Alfreda Mileskiego, Marszałka powiatu krakowskiego, celem zwiedzenia tamtejszej gorzelnii.

14. marca b. r. przedsięwzięto wycieczkę naukową z uczniami III-go roku na jarmark koński do Krakowa. Wycieczka ta odbyła się pod przewodnictwem pp. Dra Walentowicza, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego — docenta weterynaryi tutejszej szkoły, jako też prof. Malsburga i dała sposobność przyjrzenia się bardzo obfitemu i różnorodnemu materiałowi, składającemu się z 300 przeszło koni roboczych, luksusowych i remont najrozmaitszych klas, ras i zawodów.

Dnia 2. czerwca zwiedzili uczniowie III-go roku pod przewodnictwem prof. Radziewanowskiego, browar p. Albina Kollorosa w Skawinie.

Tak panom Właścicielom dóbr wymienionych majątków, jakoteż i administratorom tychże, Dyrekeya przesłała w swoim czasie winne podziękowanie w imieniu szkoły, co jeszcze raz na tem miejscu powtarza za gościnne przyjęcie profesorów i uczniów zakładu.

Prace naukowe:

Profesor Dr. Ludwik Birkenmajer ogłosił w r. 1896 następujące dwie prace:

1. O wpływie temperatury na ruch zegarów, a zwłaszcza chronometrów, Kraków 1896. r.

2. Wyznaczenie długości wahadła sekundowego w Krakowie, tudzież w dwóch innych miejscowościach W. Księstwa Krakowskiego, Kraków 1896.

Obie zamieszczone w publikacjach Akademii Umiejętności krakowskiej.

Profesor Jan Szczyński ogłosił drukiem:

1. „Zmiana, uszlachetnienie i hodowla nasion,“ Rolnik i hodowca 1, 2, 3 i 4 z roku 1896.

2) „Ogólne zasady mechanicznej uprawy gleby.“ Podręcznik dla użytku praktycznych gospodarzy i dla uczniów szkół rolniczych (pod prasą).

Profesor Kornel Radziewanowski ogłosił drukiem:

1. O zastosowaniu glinu metalicznego do syntez węglowodorów aromatycznych.

Prace wykonane przez prof. Konrada Kuhla w ciągu roku 1895/6 są:

2. Plany i kosztorysy wszystkich budowli dla powstać mającej krajowej niższej szkoły rolniczej w Suchodole;

1. Plany i kosztorysy przebudować się mających zabudowań krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach;

3. Plany i kosztorysy robót adaptacyjnych w zabudowaniach krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy;

4. Plany i kosztorysy budowy domów mieszkalnych dla 3 profesorów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie wraz z przeprowadzeniem budowy;

5. Plany i kosztorys budowy domu mieszkalnego dla Dyrektora krajowej szkoły rolniczej w Czernichowie.

Sprawozdanie roczne lekarza zakładowego.

Stan zdrowia wychowañców Zakładu w roku ubiegłym był nadzwyczaj pomyślny, gdyż oprócz jednego poważnego zranienia nogi, pochodzącego z własnej nieostrożności ucznia, wydarzały się tylko lekkie i krótkotrwałe choroby narządu oddechowego i trawienia. Nagminnie panująca odra i zapalenie gruczołu przyusznego w Czernichowie, były przyczyną tylko jednego przypadku ostatniej choroby. Wygodnie urządzone infirmarya, złożona z dwóch pokoi o 6-ciu łózkach, dawała spokojny wypoczynek chorym, a jedynej wadzie zdarzającego się niekiedy zanieczyszczenia powietrza łatwo zapobiedz może Dyrekcya zakładu przez dokładniejsze zakrycie kanału, przechodzącego pod podłogą infirmaryi. Kilkakrotnie dajacemu się uczuć brakowi podręcznych opatrunków na miejscu, zapobiegł Wysoki Sejm krajowy, przyznając jednorazową dotacyę w kwocie 80 złr., z której połowę użyto na zakupno irygatorów do płynów desinfekcyjnych, puszek na opatrunki, termometrów lekarskich, węża Esmarch'a i innych przedmiotów potrzebnych w nagłych wypadkach, podczas gdy drugą połowę przeznaczono na zakupno stołu, szafy i lamp. Bardzo pożądaną byłoby rzeczą, utrzymanie czadał corocznej dodacyi, choćby w znacznie niższej kwocie, w celu dalszego prowadzenia uzupełnienia podręcznych narzędzi, by uniknąć udawania się uczniów do domu lekarza w celu opatrzenia choćby drobnych zranień.

Dotacya roczna na leki podwyższona w roku ubiegłym do 200 złr., okaże się prawdopodobnie wystarczającą na zwykłe potrzeby i tylko znaczniejsza ilość cięższych schorzeń, zmusiłaby do przekroczenia tejże.

Ogród pomologiczny, warzywny, plantacya wikliny i chmielnik.

Ogród warzywny.

Podobnie jak w latach poprzednich uprawiano warzywa w inspektach i na gruncie, które w większej części zostały oddane kuchni zakładowej, reszta została odstąpiona innym sironom po umiarkowanych cenach. Wyprodukowane warzywa sprzedano w łącznej kwocie 469 złr.

Ogród pomologiczny.

Pojedynczo po rabatach rozsadzone mateczne drzewa wydały niezły urodzaj a wszelki owoc spotrzebowana częścią kuchnia, częścią za gotowy grosz uczniowie. Szkółki przyniosły 450 złr. dochodu, z powodu jednak pola doświadczalnego w tem miejscu założonego, muszą być zupełnie wykopane i już część została usunięta, gdyż bez uszczerbku ogrodu warzywnego, który tu jest najważniejszym, nowych szkólek dla braku innego miejsca sadzić nie można.

Plantacya wikliny.

Porównano doły, wskutek podsypywania wałów powstałe, obsadzono je, a oprócz tego założono $3\frac{1}{2}$ morgów nowej wikliny, na miejscu starej zużytej. Prócz tego w ciągu roku przedsiębrano zwyczajne roboty, jak okopywanie, niszczenie owadów, karczowanie olchy. Zakładając wiklinę nową, w miejsce starej zużytej, wysadzono na wyż podanej powierzchni 240 000 sztuk sadzonek.

Chmielarnia.

Wydajność chmielu była bardzo mała, zebrano bowiem tylko 187 kg. i sprzedano kocimskiemu browarowi za cenę 243 złr. W jesieni od 16-tu lat pierwszy raz chmielarnię nawieziono, skutkiem czego tegoroczny zbiór zapowiada się niezłe, z powodu jednak krótkich tyczek, nie osiągnie swej wysokości, większość więc obecnie używanych tyk musi być bezwarunkowo w przyszłym roku zmienioną.

Budowle, przebudówki i t. p.

Do budowli powstałych w ciągu roku ostatniego przy krajowej szkole rolniczej w Czernichowie, zaliczyć należy częściowe adaptacye gmachu szkolnego, dom mieszkalny dla profesora Sikorskiego i świeżo ukończona budowa domu mieszkalnego dla 2-ech profesorów. Tym sposobem staje się już zadość od lat tylu dotkliwie odczuwanym brakiem pomieszczeń nauczycielskich. Nie usuwa się jednak w zupełności arey-niemiełej kwestyi wynajmu mieszkań na wsi dla innych funkcyonaryuszów szkoły, a mianowicie: mieszkania dla instruktora robót zarazem administratora folwarku i sekretarza Dyrekcyi. Pominąwszy tę okoliczność, że funkcyonaryusze ci mieszkać powinni w obrębie zabudowań szkoły i folwarków — czynsz roczny obecnie wynajmowanych dla nich pomieszczeń wynosi 550 złr. Zatem kwotę niezostającą w żadnym stosunku do kapitału, jakiegoby budowa własnego domu na tenże sam cel wymagała.

Mieszkania te są bardzo liche i wymagają ciągłej naprawy, która w znacznej nawet kwocie a conto czynszów musi być uskutecznią a częstokroć nawet ze szkodą funduszu.

Ostatnim tym brakiem i wielkim niedogodnościom zapobiedz by się dało li tylko przez przebudowanie budynku po dawnej szkole ogrodniczej na dom mieszkalny dla dyrektora, a obecne mieszkanie dyrektora, na dwa mieszkania dla obu nadmieiuionych funkcyonaryuszów. Tym sposobem uniknęłoby się marnowania funduszu na wysokie czynsze najmu mieszkań na wsi. Funkcyonaryusze, których czynności ściśle z wewnętrznym ustrojem zakładu są związane, a których t. z. godziu urzędowych wydzielić nie można, mieszkaliby w obrębie zabudowań szkoły i folwarku. Dyrektor zaś otrzymałby mieszkanie odpowiadające jego urzędowemu stanowisku, nie skryte gdzieś w ostatnim zakątku, z którego nie ma widoku, ani na uczniów, ani na żądają z czynności, które na całym a dość obszernym dziedzińcu po za jego plecami odbywać się mogą:

Sprawozdanie folwarku Czernichowa za rok 1895/6.

według wskazówek podanych przez miejscowego administratora:

W roku 1895 zebrano następującą ilość plonów:

Pszenica w ziarnie	5902 kg.
Żyta „	1220 „
Jęczmienia „	4070 „
Owsa „	8600 „
Bobiku „	5180 „
Kartofli „	40000 „
Bnraków „	14900 „
Marchwi „	15900 „
Siana i koniecu w ziarnie	12000 „
Końskiego zębu ukuszonego	68700 „
Oprócz tego zebrano i skarmiono około	15000 „ pasz zie-

lonych.

Produkta powyższe, jak w latach poprzednich, obrócono na potrzeby folwarku — jak siew, ordynarye i karmę inwentarza, bądź też sprzedano obcym po cenach targowych, z wyjątkiem bobiku, z którego z powodu braku poknpu 3500 kg. na rok 1896 pozostało,

Już w przeszłym sprawozdaniu, jako też przy układaniu preliminarza zaznaczyła Dyrekcya, że krowy rasy „Simmenthal“ nietylko nie przynosiły żadnego dochodu — ale do ich utrzymania musiał folwark dopłacać i to znaczną kwotę — a ilość mleka nie mogła nawet zaspokoić potrzeb kuchni zakładowej. — Z tego powodu kilkakrotnie przedstawiała Dyrekcya Wysokiemu Wydziałowi krajowemu konieczną potrzebę zmiany tejże obory na oborę rasy krajowej: rozporządzeniem z d. 8. stycznia 1896 r. l. 73915 upoważnił Wysoki Wydział krajowy Dyrekcję do sprzedania obory rasy „Simmenthal“ w drodze publicznej licytacyi, najwyżej ofiarującemu i do zakupuienia co najmniej 6-ciu doborowych krów i rozplodnika rasy krajowej w jednej ze znanych obór tejże rasy w tutejszej okolicy, tudzież do zakupuienia zwykłych dojek na targach tak, aby obora czernichowska liczyła ogółem 16 sztuk. Stosownie do przytoczonego rozporządzenia, było rasy „Simmenthal“ zupełnie wysprzedano a zakupiono w zawodowej stajni

w Wielkich Drogach	5 sztuk
w Jodłowniku	3 „
na targach	4 „
pozostała krajowa krowa z roku 1894	1 „
	<hr/>
Razem	13 sztuk
z tego sprzedano z powodu przebiccia za 55 zlr.	1 „

Dodać należy, że w tym roku przybyło z ucielenia 7 cieląt, z których sprzedano 6 sztuk, a jedną jałoweczkę po krowie czerwonej polskiej rasy pochodzącej, w stajni zarodowej z Wielkich-Dróg, do chowu pozostawiono; zatem pozostaje z 1. lipca 1896 roku 13 sztuk bydła rogatego.

Według tegoż polecenia Wysokiego Wydziału krajowego, należy jeszcze nabyć 4 sztuk krów, które z powodu braku takowych na targach, dotąd zakupione nie zostały.

Co do koni folwarcznych, nie się nie zmieniło i pozostaje na rok 1896 ten sam stan t. j. 6 sztuk.

Co się tyczy trzody chlewnej, która była karmiona produktami i odpadkami własnymi t. j. kuchni i folwarku:

pozostało z dniem 1. lipca 1896	22 sztuk
przybyło z urodzenia	43 „
dokupiono	2 „
w darze od W. P. Cieleckiego rasy „Yorkschir“	1 „
	<hr/>
Razem	68 sztuk

Sprzedano 39, zginęło prosiąt małych 2 = 41 „
pozostaje z d. 1. lipca 1896 r. 27 sztuk trzody chlewnej.

Co do owiec:

Stan owiec z 1. lipca 1895	5 sztuk
z urodzenia przybyło	3 „
Przykupiono na targu	1 „
	9 sztuk
Razem	
zginęło na motylicę	1 „
sprzedano	1 „
pozostaje na rok 1896, — 7 sztuk owiec.	

Jakkolwiek Dyrekcyja jest silnie przekonaną, że tutejsza okolica nie jest odpowiednią do chowu owiec, jednakowoż zdaniem jej dla udzielenia uczniom demonstracyj i wyjaśnień przy teoretycznym wykładzie tejże gałęzi gospodarstwa wiejskiego, wypada kilka egzemplarzy na folwarku utrzymać tem więcej, że wyżywienie tychże nie jest uwidoczniwem w rozchodach tegoż.

L a s.

W roku 1895/6 wykonano szereg robót około zalesienia parcel lasowych i zrab jednej parceli, z której zdalny budulec wybrano do sprzedaży, resztę na sagi porąbano, wskutek czego dochód z lasu się podniesie.

Czernichów 31. lipca 1896.

Ks. Władysław Jelonek

Zastępca Dyrektora
kraj. średn. szkoły rolniczej w Czernichowie.

